

13.02.2025

Animacja

copy:

Do zakochania jeden krok, a właściwie trzy... neurotransmitery! Mowa o dopaminie, oksytocynie i serotoninie. Jak biochemia naszego mózgu przyczynia się do tego, że się zakochujemy? ❤️

💖 Gdy widzimy lub słyszymy ukochaną osobę, w naszym mózgu uwalnia się dopamina - to właśnie ona sprawia, że świat staje się piękny i bezproblemowy. Dopamina odpowiada także za motywację do działania, więc nie dziwi, że zakochani są w stanie robić najbardziej irracjonalne rzeczy w imię miłości!

💖 Gdy mija pierwsze zauroczenie do akcji wkracza oksytocyna, określana mianem nie „hormonu zakochania”, a „hormonu miłości”. Jej uwalnianie wyzwała dotyk drugiej osoby, a działanie oksytocyny prowadzi do poczucia bliskości i większego zaangażowania w związek.

💖 A serotonina? Badania wykazały, że ilość tego neuroprzekaźnika w mózgu podczas zakochania spada do poziomu charakterystycznego dla zaburzeń obsesyjno-kompulsywnych! To właśnie dlatego odczuwamy melancholię i smutek, gdy ukochanej osoby nie ma w pobliżu.

Czy wiesz, że aż 90% serotoniny w naszym organizmie produkowane jest w jelitach? Można więc wysnuć teorię, że odpowiednia dieta i dbanie o zdrowie jelit pozwoli ograniczyć tęsknotę za obiektem naszych westchnień. Tylko czy bez tej tęsknoty zakochanie nie straciłoby swojego specyficznego uroku? 🤔 Daj znać, co o tym sądzisz! ⬇️

Źródło: <https://pulsmedycyny.pl/medycyna/neurologia/zakochany-mozg/>
<https://naukatolubie.pl/burza-w-sercu/>
<https://www.termidia.pl/gastroenterologia/Niemal-90-proc-serotoniny-wytwarzaja-bakterie-zasiedlajace-nasze-jelita,46996.html>

Co wspólnego mają
jelita i stan zakochania?
Poznaj odpowiedź!

DUSG-2024-00067